

Ursula von der Leyen chce być dalej szefową KE

20 lutego 2024

Von der Leyen będzie ubiegać się o drugą kadencję na stanowisku szefowej Komisji Europejskiej. Była niemiecka minister oficjalnie ogłosiła swoją decyzję w poniedziałek 19 lutego na zgromadzeniu CDU w Berlinie.

Szefowa komisarzy jest członkiem CDU i była wytypowana na to stanowisko przez poprzednią szefową partii Angelę Merkel. Wybory do PE zaplanowane są na 6 i 9 czerwca. Spodziewany jest wzrost liczby deputowanych prawicy, ale pseudochadecja z EPL może pozostać i tak najsilniejszą frakcją. Oznaczałoby to ciąg dalszy rządów Ursuli von der Leyen.

Po wyborach odbędzie się „odnowienie” foteli szefów głównych instytucji Unii Europejskiej, w tym i Komisji Europejskiej. W teorii ma to odzwierciedlać równowagę polityczną w PE po wyborach. Ową „równowagę” można jednak łatwo przewidzieć.

Niemka została w 2019 r. wybrana szefową KE niewielką większością głosów. Przyczyniła się do tego i Polska pod rządami PiS, która uznała ją za „mniejsze zło”. Teraz 65-letnia już Ursula von der Leyen przystąpi do kampanii na szefową KE z poważnymi atutami. Ma pełne poparcie w Europejskiej Partii Ludowej, frakcji do której należy CDU, ale też dużo partii rządzących obecnie w Europie.

Wszystko wskazuje na to, że bezbarwna polityk niemiecka pozostanie na tym stanowisku. Niezbyt charyzmatyczna (co jest i tak sporym eufemizmem), ale za to przewidywalna dla układu unijnego.

Autorstwo: BD

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)